

RP0 zaskarża wszechwładzę Ziobry do TK

19 kwietnia 2016

Ustawa o prokuraturze jest niezgodna z konstytucją i narusza prawa człowieka – uważa Rzecznik Praw Obywatelskich, który właśnie złożył stosowną skargę do Trybunału Konstytucyjnego.

Obowiązujące od ponad miesiąca przepisy uzbroiły ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę w arsenał kompetencji jakim nie dysponował jeszcze żaden jego poprzednik w historii III RP. Na mocy ustawy połączone zostały funkcje szefa resortu sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Minister zyskał również kontrolę nad prokuraturą wojskową. Najważniejszą zmianą możliwość “ręcznej kontroli” bieżących postępowań.

Ziobro może obecnie w dowolnym momencie, kierując się wyłącznie własnymi przypuszczeniami, wystąpić o areszt, zlecić przeszukanie, postawienie zarzutów lub umorzenie śledztwa. Minister ma również możliwość odtajniania i upubliczniania informacji z toczących się postępowań. Przysługuje mu też prawo do zmiany decyzji prokuratorów w sprawie umorzenia bądź wznowienia śledztwa. Ziobro może też w każdej chwili odebrać śledczym daną sprawę i zlecić kontynuację postępowania swoim ludziom.

Krytycy ustawy wskazują, że Ziobro stał się dzięki niej jednym z najpotężniejszych ludzi w kraju, który może w każdej chwili uderzyć w przeciwnika politycznego za pomocą organów wymiaru sprawiedliwości. Zbieranie haków, utrudnianie działalności opozycyjnej, czynienie rozmaitych uciążliwości czy publiczne napiętnowania – tymi, a także wieloma innymi narzędziami dysponuje obecnie minister.

Adam Bodnar sugeruje, że istnieje ryzyko, że Zbigniew Ziobro jako minister sprawiedliwości i prokurator generalny, dysponując tak rozległymi kompetencjami, będzie używał swoich

uprawnień w celach bieżącej walki politycznej. “Właściwe wypełnianie zadania polegającego na ściganiu i oskarżaniu sprawców przestępstw wymaga istnienia formalnoprawnych gwarancji oddalających zarzut kierowania się przez prokuratora w indywidualnych sprawach innymi względami niż działanie w imię prawa” – czytamy w skardze do TK.

Według Bodnara naruszona została w tym wypadku zasada zaufania obywateli do państwa (art. 2) i podział zadań w ramach Rady Ministrów (art. 149 ust. 1), ponieważ ustawa daje ministrowi sprawiedliwości dodatkowe, nienależące do kompetencji członka rządu uprawnienia – np. samodzielne prowadzenie śledztw.

Drugim naruszeniem jest zdaniem RPO prawo ministra-prokuratora do ujawniania informacji ze śledztw dowolnie wybranym osobom lub opinii publicznej. Bodnar uważa, że taki zapis jest sprzeczny z zasadą zaufania obywateli do państwa, z prawem do ochrony prywatności (art. 47) i zakazem upubliczniania przez władze informacji o obywatelu innych niż niezbędne (art. 51 ust. 2 konstytucji). RPO zauważa, że obywatel nie dysponując w takich sytuacjach prawem do odwołania czy zaskarżenia decyzji organu, jest całkowicie bezradny wobec działań prokuratury.

Jak dotąd Zbigniew Ziobro tylko raz użył swoich nowych uprawnień. Podczas kryzysu konstytucyjnego nakazał Prokuraturze Okręgowej w Warszawie rozpoczęcie postępowania w sprawie wycieku z Trybunału Konstytucyjnego projektu wyroku w sprawie tzw. ustawy naprawczej. Zalecił też śledczym szczególne zwrócenie uwagi na to “czy politycy jakiejś partii obiecywali korzyści sędziom TK, i czy odbyły się między nimi jakieś pertraktacje”.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu